

Paweł Wittich

Akademia Monitoringu Wizyjnego



Czy wróci prawo osób obserwowanych do przeglądania nagrań? Jak będzie wyglądać kontrola systemu monitoringu wizyjnego? Jak pogodzić ustawę o CCTV z ochroną danych osobowych? Czy będzie można instalować kamery w miejscu pracy? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań znalazły się w uwagach użytkowników systemów dozoru wizyjnego, przesyłanych do drugiego projektu Założeń do ustawy o CCTV przygotowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.



DRUGA PROPOZYCJA MSW DLA SYSTEMÓW CCTV

Cz. 2. UWAGI UŻYTKOWNIKÓW

UWAGI DOTYCZĄCE WSZYSTKICH SYSTEMÓW CCTV

Definicje

Kancelaria Sejmu przywołuje „Zasady techniki prawodawczej”, określone przez premiera (Dz.U. nr 100, poz. 908), które nakazują, żeby wyrażenia obce zastępować polskimi w nowo tworzonych przepisach. Podobny punkt widzenia prezentuje Polska Izba Systemów Alarmowych – uważa, że nowa ustawa powinna posługiwać się wyrażeniami z Polskiej Normy. Tym samym „monitoring” powinien być zastąpiony przez „dozór wizyjny”. PISA sugeruje, żeby **ustawowe definicje były ogólne, pojemne i wolne od poziomu rozwoju technologicznego**, co zabezpie-

czy przed częstymi zmianami ustawy. Zwraca też uwagę, że automatyczne zestawianie obrazu z innymi informacjami „zasadniczo nie odbywa się w systemie dozoru wizyjnego”¹⁾. Ta funkcja może być realizowana przez inne, specjalnie do tego tworzone systemy informatyczne, gdzie CCTV dostarcza tylko obraz. Izba proponuje rozważenie nazwy „Ustawa o dozorcze wizyjnym i automatycznym zestawianiu obrazu z danymi pozwalającymi na identyfikację tożsamości osoby”²⁾. Ministerstwo Sprawiedliwości zauważa, że definicja kamery znajduje się w kodeksie postępowania karnego i wykonawczego.

Cele i proporcjonalność systemu

W ocenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w projekcie MSW brakuje jasnego wskazania, kto przygotowuje analizę potrzeb i celowości budowy systemu monitoringu wizyjnego. Rządowe Centrum Legislacji domaga się, żeby administrator uzasadniał, dlaczego montaż

systemu i tym samym naruszenie prywatności są konieczne. PISA proponuje, by administrator miał **obowiązek sporządzenia dla każdej kamery wytycznych użytkowych i określenia w nich celu monitorowania obszaru oraz celu i czasu przechowywania nagrań**³⁾. Akademia Monitoringu Wizyjnego w grudniu 2012⁴⁾ zaproponowała podobne rozwiązanie – wytyczne (listy) kontrolne. GIO-DO proponuje, żeby administrator przed instalacją dokonywał oceny, jak system będzie wpływał na prywatność (*Privacy Impact Assessment*). Helsińska Fundacja Praw Człowieka uważa, że taką ocenę należy przeprowadzić niezależnie od przestrzeni, gdzie jest instalowany system.

Powyższe propozycje mają wspólny mianownik – na ich podstawie można ocenić proporcjonalność, celowość i skuteczność systemu. Bez tego GIO-DO nie będzie mógł przeprowadzić kontroli i stwierdzić, czy system działa zgodnie z prawem.

¹⁾ Uwagi PISA do Założeń do projektu ustawy, s. 6.

²⁾ Tamże, s. 5.

³⁾ Tamże, s. 5.

⁴⁾ Akademia Monitoringu Wizyjnego, „Założenia i kierunki do regulacji prawnych o systemach monitoringu wizyjnego”, s. 17

Ustawa o systemach CCTV a ustawa o ochronie danych osobowych. GIODO postuluje, żeby ustawę o systemach CCTV związać z ustawą o ochronie danych osobowych, by nie powstał **podwójny system prawnej ochrony informacji gromadzonych przez systemy CCTV**. GIODO, NIK i orzeczenia sądów traktują obrazy jako dane osobowe. Jeżeli ustawa o CCTV nie będzie powiązana z ustawą o ochronie danych osobowych, to administratorzy mogą być dwa razy poddawani kontroli, w przypadku automatycznego zestawiania obrazów z innymi danymi będą zobowiązani zgłosić system dwóch rejestrów itd. To będzie także wywoływać problemy z interpretacją prawa.

Korzystanie z CCTV przez służby

NBP uważa, że II odsłona Założeń zbyt szeroko pozwala uprawnionym służbom korzystać z systemów CCTV innych użytkowników „bez ograniczeń czasowych, na koszt podmiotu prywatnego i bez rekompensaty finansowej”⁵⁾. Prezydent Kielc postuluje, żeby nowe przepisy jasno wskazywały, kto płaci za nośniki z nagraniami wydawanymi na żądanie uprawnionych organów. Pracodawcy RP zwracają uwagę, że łatwy dostęp funkcjonariuszy i żołnierzy do systemów CCTV może prowadzić do naruszenia tajemnicy handlowej, ubezpieczeniowej, bankowej itd. Jak wskazują pracodawcy, dziś do tych danych służby nie mogą otrzymać dostępu na ustne żądanie.

Helsińska Fundacja uważa, że notatka np. o korzystaniu przez policjantów z systemu CCTV innego administratora w rejestrze udostępnień i w dokumentacji prowadzonej przez policjantów to zbyt mało. Jej zdaniem potrzebne jest dodatkowe zabezpieczenie przed nadmiernym korzystaniem z systemu przez służby, np. akceptacja przez podmiot zewnętrzny, który będzie kontrolował, czy działanie funkcjonariuszy jest niezbędne i w jakim zakresie się odbywa. GIODO wątpi, czy wszystkie podmioty uprawnione w II edycji projektu założeń potrzebują tak szerokiego dostępu do systemów monitoringu wizyjnego innych użytkowników. Widać, że także służby chcą jasnych zasad korzystania przez funkcjonariuszy i żołnierzy z systemów dozoru CCTV użytkowanych przez inne podmioty. Szef ABW postuluje, żeby ustawa określała kto będzie o tym decydował, w jakim trybie i na jaki czas będzie możliwe udostępnienie.

Zasady obserwacji i rejestracji obrazu

Prokuratura Generalna Skarbu Państwa wnosi, żeby zasada prowadzenia obserwacji i rejestracji obrazu z poszanowaniem godności człowieka, która pojawia się w ustawach i rozporządzeniach dla policji i straży miejskich, stała się standardem obowiązującym niezależnie od

przestrzeni, gdzie jest instalowany system dozoru wizyjnego. Rzecznik Praw Obywatelskich jest zadowolony, że MSW wskazało miejsca, gdzie zostanie zakazane prowadzenie obserwacji i rejestracji obrazu. RPO i prezydent Kielc uważają, że zbiór tych miejsc powinien być jak najpełniej określony, żeby każdy wiedział, gdzie jest zabronione umieszczanie kamer.

Maksymalny czas przechowywania nagrań PISA uważa, że nie należy w ustawie określać maks. czasu przechowywania nagrań – powinien on wynikać z celu określonego na etapie projektowania systemu⁶⁾. Wg Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji maks. 90-dniowy czas przechowywania nagrań jest zbyt krótki i nie uwzględnia potrzeb sklepów, m.in. raportowania i terminów operacyjnych w logistyce⁷⁾. Także Związek Banków Polskich dla wykrywania wyłudzeń kredytowych proponuje długi czas przechowywania nagrań.

GIODO, kancelarie Sejmu i premiera, podobnie jak AMW uważają, że 90 dni to zbyt długi czas. MSW nie przedstawiło na to wystarczającego uzasadnienia. Wg GIODO powoływanie się przez MSW na czas wyznaczony przez KPK do przeprowadzenia śledztwa to chybiony argument, ponieważ systemy monitoringu wizyjnego nie powinny być traktowane jako źródło dowodów dla uprawnionych organów. **Uważa, że zdarzenia są wykrywane szybko, a administrator może wykorzystać część dysku, żeby przechować nagrania, które mogą posłużyć jako dowód.** W opinii GIODO maks. czas przechowywania danych powinien wynosić 30 dni.

Minimalny czas przechowywania nagrań

Prezydenci Krakowa i Poznania proponują wprowadzenie minimalnego, wskazanego czasu przechowywania nagrań, analogicznie do obowiązującego dziś w rozporządzeniu dla straży gminnych dot. obserwowania i rejestrowania obrazu zdarzeń w miejscach publicznych. Ta propozycja w mojej ocenie powinna dotyczyć tylko miejskich systemów CCTV. W obszarze prywatnej działalności gospodarczej to inwestor powinien móc sam określić, czy w każdym przypadku jest mu potrzebna rejestracja obrazu.

Format nagrań

CBA proponuje, żeby nowe prawo określało parametry techniczne obrazów rejestrowanych przez systemy CCTV, co pozwoliłoby na ich łatwe odtwarzanie przez uprawnione służby. Podobne propozycje można znaleźć w projekcie MSW, ale PISA studzi entuzjazm ujednolicania formatów zapisu. Zwraca uwagę, że obowiązki archiwizowania obrazu w otwartych formatach spowoduje wykluczenie z rynku wybranych producentów. Według POHiD spowoduje to wzrost kosztów. Można odnieść wrażenie, że tą propozycją MSW chce rozwiązać, sygnalizowany w różnych dyskusjach, problem formatów, głównie dalekowschodnich, z którymi mają trudności policyjne laboratoria kryminalistyczne.

W mojej ocenie MSW stawia zbyt duże wymagania użytkownikom. W nowej ustawie powi-

nien znaleźć się wymóg zapewnienia możliwości eksportu nagrań albo należy pozostawić kupującemu wolną rękę. To w ich interesie jest wybór rozwiązania, które zabezpieczy ich zdrowie lub mienie.

Wydaje się, że warto tu sięgnąć po praktykę brytyjską – *Code of Practise* (SA 3/2013). Zalecenia publikowane przez organy państwowe stają się standardem, co sprawia, że użytkownicy, producenci i dystrybutorzy stosują się pilniej do nich niż do Polskiej Normy. Wówczas użytkownicy będą zwracali większą uwagę na to, co kupują.

Wraca wgląd do nagrań

GIODO nie zgadza się na ograniczenie praw jednostek **do wglądu, poprawiania i kasowania informacji osobowych, czyli także obrazów rejestrowanych przez system CCTV**. Sugeruje, że projektowane zmiany w prawie europejskim będą wzmacniać pozycję obywateli kosztem uprawnień służb. Odnosząc się do systemów CCTV, przywołuje orzeczenie TK z 12 marca 2014 (sygn. akt P 27/13) w sprawie fotoradarów, w którym wskazano, że jest niedopuszczalne żądanie dostarczenia danych osobowych użytkownika bez możliwości sprawdzenia, kto jest na zdjęciu z fotoradaru. Według GIODO obywatele powinni móc sprawdzić, co zarejestrowały kamery CCTV, bo może to być im potrzebne, np. żeby udowodnić szkodę dla ubezpieczyciela.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwraca uwagę, że w Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 2008 r. **w odniesieniu do przestrzeni publicznej** zawarto wymóg, by administratorzy systemów CCTV zapewnili dostęp do nagrań osobom, które przebywały na dozorowanym obszarze.

W Wlk. Brytanii działa procedura **Subject Access Request**⁸⁾. Osoba, która chce otrzymać nagranie, powinna złożyć pisemny wniosek, potwierdzić swoją tożsamość i wskazać czas, w jakim doszło do zdarzenia. Kopia nagrania jest wykonywana odpłatnie, w kwocie nie większej niż 10 funtów. Administrator systemu jest zobowiązany przekazać ją w ciągu 40 dni.

Także Kancelaria Sejmu uważa, że projekt MSW nie chroni wystarczająco praw osób, które na obszarze monitorowanym doznały szkody. Proponuje, by miały prawo do informacji ze strony administratora systemu, czy zawiadomił o przestępstwie lub czy udostępnił nagranie uprawnionym służbom.

Na przeciwnym stanowisku stoi Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, postulując, by z nowej ustawy jednoznacznie wynikało, że nie będzie możliwości wglądu i kasowania obrazów, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych.

Dźwięk i obraz

Związek Banków Polskich zwraca uwagę, że w bankach przy ustalaniu planów ochrony jednym z wymogów stawianych przez policję jest instalowanie mikrofonów nad stanowiskami kasjerskimi. Pomaga to w wykrywaniu przestępstw. Także klienci, zdaniem ZBP, na podstawie nagrań wnoszą reklamacje. Tym samym Związek postuluje, by nie zabraniać

⁵⁾ Uwagi Narodowego Banku Polskiego, s. 2.

⁶⁾ O czasie przechowywania nagrań, „Systemy Alarmowe” 4/2014, s. 30.

⁷⁾ Uwagi POHiD s. 3.

⁸⁾ Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, s. 9.



rejestracji dźwięku razem z obrazem, ale określić warunki rejestracji dźwięku.

Przesyłanie nagrań drogą elektroniczną

ABW, ze względu na rozwój techniki i oszczędność czasu, proponuje, aby ustawa wprowadzała możliwość przesyłania nagrań z systemu CCTV za pośrednictwem Internetu.

Obowiązek powiadomienia o zdarzeniu

Zdaniem Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa obowiązek powiadomienia policji i straży miejskiej w przypadku wykrycia zdarzenia nałożony na administratora systemu CCTV w projekcie MSW nie powinien dotyczyć wyłącznie porządku i bezpieczeństwa, bo to wynika z art. 304 KPK. Ten obowiązek powinno się rozszerzyć m.in. o zagrożenia życia, zgon, pożar, wypadek komunikacyjny, katastrofę budowlaną itd.

Zarządzanie systemem CCTV w imieniu właściciela

GIODO zwraca uwagę na konieczność doprecyzowania zasad przekazywania systemu CCTV w zarządzanie innemu podmiotowi na podstawie umowy o świadczeniu usług. Uważa, że zarządzanie powinno być równoznaczne z przyjęciem pełnej odpowiedzialności za system. Jako przykład wskazuje niejasne zapisy, kto w takiej sytuacji będzie wydawał uprawnienia dostępowe dla pracowników – administrator (właściciel) systemu czy podmiot

zarządzający na podstawie umowy. Ten problem dostrzegają także użytkownicy – POHiD, wskazując na codzienną praktykę w sklepach wielkopowierzchniowych, proponuje, by za wydawanie upoważnień dostępowych była odpowiedzialna wynajęta agencja ochrony. Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego popiera ten pomysł, wskazując na dużą fluktuację pracowników w agencjach ochrony.

Outsourcing w systemach CCTV

GIODO zwraca uwagę, że współczesne rozwiązania techniczne pozwalają, by wybrane funkcje systemu CCTV, np. transmisja obrazu lub przechowywanie nagrań, były dostarczane na zasadach komercyjnych. Uważa, że nie może to wyłączać odpowiedzialności firm świadczących te usługi za ochronę prywatności i bezpieczeństwo danych. Generalny Inspektor oczekuje, że MSW rozpatrzy, czy przetwarzanie danych w chmurze powinno być dopuszczalne. Jeżeli tak, to z uwagi na zaangażowanie w te procesy wielu podmiotów, często zagranicznych, będą potrzebne nowe sposoby zabezpieczenia tych danych.

Kontrola systemu monitoringu wizyjnego

GIODO wskazuje, że MSW nie konsultowało z nim propozycji, by to on kontrolował systemy monitoringu wizyjnego. Minister Wiśniewski pisze, że europejską tendencją jest liberalizowanie wymagań dla systemów przetwarzających dane, tym samym także systemów monitoringu wizyjnego. **Zdaniem GIODO nie ma potrzeby tworzenia rejestrów i wydawania pozwoleń na monitoring.**

Fundacja Helsińska i Rządowe Centrum Legislacji zwracają uwagę, że MSW nie precyzuje, wg jakich kryteriów GIODO miałby oceniać, czy automatyczne przetwarzanie obrazu jest dopuszczalne, czy nie. W opinii Fundacji postęp w zakresie przetwarzania obrazu i biometrii sprawia, że te narzędzia będą coraz szerzej wykorzystywane, co będzie skutkowało większą ingerencją w prywatność. Fundacja uważa, że „połączenie monitoringu z technologią rozpoznawania twarzy co do zasady powinno być zabronione”⁹⁾.

W ocenie GIODO nałożenie na niego dodatkowych obowiązków w zakresie kontroli systemów CCTV, będzie wymagało zmian w ustawie o ochronie danych osobowych i zwiększenia budżetu biura. Helsińska Fundacja Praw Człowieka także uważa, że bez wzmocnienia GIODO pojawią się problemy w egzekwowaniu zapisów nowej ustawy. GIODO proponuje, żeby Komendant Główny Policji stworzył rejestr miejskich systemów monitoringu wizyjnego.

Kary za złamanie przepisów ustawy

Rządowe Centrum Legislacji i Prokuratura Generalna Skarbu Państwa uważają, że projekt MSW powinien jasno określić, czy kary za naruszenia przepisów ustawy będą szytywne, czy widelkowe, co oznaczałoby także konieczność wskazania zasad ustalania wymiaru kary.

Vacatio legis. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów wskazuje, że projekt przygotowany

przez MSW odnosi się do nowych systemów monitoringu wizyjnego. To wymaga wskazania czasu, jaki będą mieli administratorzy istniejących systemów na dostosowania się do wymagań nowej ustawy.

Dozór CCTV w miejscu pracy

GIODO nie zgadza się na możliwość instalacji kamer w miejscu pracy, ponieważ w zaproponowanym kształcie ustawy pracodawcy otrzymaliby zbyt ogólne i nieproporcjonalne uprawnienia w stosunku do przepisów prawa pracy. Na podobnym stanowisku stoją Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Kancelaria Senatu – wg nich to pracodawca powinien rozstrzygać, czy monitoring jest konieczny, czy też kontrolować pracownika w inny sposób, nie ingerując tak daleko w jego prywatność.

Fundacja oraz NSZZ „Solidarność” domagają się także obowiązków przedstawienia pracownikowi celu i sposobu, w jaki będzie kontrolowana jego praca za pomocą kamer CCTV. Pracownik powinien poświadczyc, że został o tym poinformowany. „Solidarność” proponuje, żeby pracownik, któremu zarzucano nieprawidłowe wykonywanie pracy, miał prawo do wglądu do nagrania z systemu CCTV.

INNE UWAGI

- RPO zwraca uwagę, że MSW powinno tak przygotować ustawę, żeby zgodnie z „Zasadami techniki prawodawczej” (Dz.U. nr 100, poz. 908) od nowej regulacji było jak najmniej wyjątków.
- RPO podkreśla, że przepisy ingerujące w prywatność nie mogą być określone w rozporządzeniu, a zgodnie z konstytucją wymagają aktu prawnego rangi ustawy.
- Rządowe Centrum Legislacji zauważa, że systemy monitoringu wizyjnego działające w pasie drogowym służą porządkowi i bezpieczeństwu, co oznacza, że powinny znaleźć się w ustawie.
- Prezydent Bydgoszczy zwraca uwagę, że w obecnym porządku prawnym w przypadku instalacji kamery w pasie ruchu samorząd sam nakłada na siebie opłaty z tytułu zajęcia pasa ruchu. Proponuje, żeby zwolnić samorząd z tych opłat z uwagi na cel inwestycji – ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego czy infrastruktury służącej celom publicznym.
- Prezydent Poznania proponuje, żeby ustawa odnosiła się do normy 50132-7: 2012.
- Ministerstwo Sprawiedliwości i MON uważają, że zasady funkcjonowania systemów monitoringu wizyjnego w obiektach sądów, prokuratur i służby więziennej należy określić w rozporządzeniu, uwzględniając specyfikę pracy tych podmiotów.
- Prezydent Katowic uważa, że administrator bezpieczeństwa systemu monitoringu wizyjnego, zdawkowo opisany w Założeniach MSW, jest zbędny.
- ABW prosi o dostęp do rejestru systemów CCTV automatycznie przetwarzających dane, co pozwoli na szybsze prowadzenie spraw.

⁹⁾ Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, s. 8.

Co to jest przestrzeń publiczna?

Rządowe Centrum Legislacji uważa, że określenie „przestrzeń niespełniająca kryteriów otwartej przestrzeni publicznej i prywatnej” jest nieprecyzyjne i będzie rodzić problemy przy interpretacji nowych przepisów. Świetnie to widać na przykładzie Kancelarii Sejmu, która potraktowała Sejm jak miasto. Kancelaria uważa, że każda zainstalowana tam kamera powinna być oznaczona tabliczką, a Sejm będzie miał problem z publikacją statystyk zdarzeń i audytem systemu CCTV.

Problem z definicją przestrzeni publicznej otwartej i zamkniętej, oddanej do użytku publicznego, dotyczy także spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. Prezydent Kielc zauważa, że nie wiadomo do której z wymienionych przestrzeni zaliczyć te podmioty. Obawia się, że wspólnoty i spółdzielnie będą chciały wyznaczyć granice – zamknąć przestrzeń, żeby nie nałożono na nie tylu obowiązków, co na miasta. Zaproponowana przez MSW definicja przestrzeni publicznej wymaga zmian.

Podmioty uprawnione, użytkownicy

Prezydenci miast (m.in. Kielc, Warszawa i Poznań) proponują, żeby zwiększyć liczbę podmiotów uprawnionych do prowadzenia systemów monitoringu wizyjnego. Pojawiają się różne propozycje – od biura bezpieczeństwa miasta, przez jednostki zajmujące się drogami i infrastrukturą miejską, po transport publiczny i służby ratunkowe. W mojej ocenie wynika to raczej z problemu „umiejscowienia” tych podmiotów w ustawie, np. transport publiczny należy rozpatrywać jako przestrzeń zamkniętą, udostępnioną do użytku publicznego. Nadzór nad skrzyżowaniami czy trakcjami tramwajowymi będzie realizowany w celu ochrony mienia, a to, że odbywa się w przestrzeni publicznej otwartej, ma drugorzędne znaczenie, bo koncentruje się na infrastrukturze.

MSW powinno zastanowić się, jak w ustawie określić te **podmioty, które otrzymują od administratora systemu obraz i mogą prowadzić wyłącznie obserwację**. Tak często współpracuje straż miejska i policja. Straż jest administratorem systemu i jej operatorzy przesyłają obraz na stanowisko dyżurnego policji w momencie wykrycia zdarzenia. Policjanci nie mają często technicznej możliwości rejestracji zdarzenia. Jakie standardy będzie musiał spełnić taki „użytkownik obrazu”? Nie powinny być one tak rozbudowane, jak administratora miejskiego systemu CCTV.

Gminne plany bezpieczeństwa

Rządowe Centrum Legislacji uważa, że pomysł MSW, by miasto miało obowiązek opracować gminny plan bezpieczeństwa przy budowie miejskiego systemu CCTV, dubluje zadania powiatów – opracowanie programów zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego. RCL proponuje, żeby gmina wnioskowała o zmianę powiatowego programu na obszarze, który ma być objęty dozorem wizyjnym,

zamiast tworzyć odrębne, gminne programy. W mojej ocenie analiza zagrożeń na poziomie powiatu lub gminy może być zbyt ogólna. Na potrzeby miejskiego systemu CCTV, idąc za brytyjską metodą Wytycznych Funkcjonalnych czy Polską Normą, konieczne jest przeprowadzenie analizy bezpieczeństwa **obszaru**, wydzielonego ze względu na układ urbanistyczny i katalog zagrożeń – to może być plac, kilka sąsiadujących ulic lub dzielnica. Dla praktycznego stosowania przepisów uważam, że taki **obszar** w ustawie o CCTV nie powinien być większy niż dzielnica. Całościowa ocena kilku obszarów pozwala uzyskać szeroką perspektywę i ustalić skuteczne narzędzia do uzyskania bezpieczeństwa, np. zaplanować inwestycje w zakresie oświetlenia czy trasy patroli policji. **Plany bezpieczeństwa, wymagane w II edycji Założeń MSW, powinny uwzględnić skalę mikro i makro.**

Jak będzie wyglądała kontrola GIODO?

Kancelaria Premiera uważa, że konieczne jest doprecyzowanie zasad prowadzenia kontroli przez GIODO. Jej zdaniem za obowiązkami np. zapewnienia całodobowej obsługi operatorskiej, przygotowania statystyk skuteczności systemu nie idą mechanizmy pozwalające zweryfikować, czy te standardy są przestrzegane. Rządowe Centrum Legislacji zwraca uwagę, że projekt MSW nie określa, co się stanie, jeżeli kontrola wykaże, że miejski system monitoringu wizyjnego jest nieskuteczny lub działa niezgodnie z prawem. Prezydent Poznania ma tu liczne zastrzeżenia, m.in. uważa, że będzie to powodować dodatkowe koszty, a pracownicy samorządowi nie mają specjalistycznej wiedzy.

W mojej ocenie raport NIK dobitnie pokazał, że kontrola standardów działania miejskich systemów CCTV jest nieodzowna. Inaczej albo stają się maszynkami do zarabiania pieniędzy na nieprawidłowym parkowaniu, albo są nieskuteczne.

Operatorzy

Prezydent Kielc twierdzi, że ustawa powinna wskazać ile maksymalnie kamer może przypadać na operatora, nieprecyzyjny zapis bowiem powoduje, że ten wymóg nie będzie przestrzegany. GIODO zwraca uwagę, że proponowany przez MSW wymóg niekaralności dla operatorów miejskich systemów CCTV jest zbyt ogólny. Należałoby wskazać, jakie

przestępstwa uniemożliwiają staranie się o przyjęcie do pracy.

Nagrania

Rządowe Centrum Legislacji proponuje, żeby rejestracja obrazu w miejskich systemach CCTV przebiegała w sposób uniemożliwiający ingerencję w strukturę zapisu. Wydaje się, że również w innych publicznych obiektach, jak lotniska, dworce i więzienia, taki zapis powinien się znaleźć z uwagi na funkcje, jakie pełnią, i bezpieczeństwo wielu osób.

RCL nie widzi sensu, by twarze sprawców zamazywać w nagraniach prezentowanych w mediach **w celu ścigania naruszeń porządku i bezpieczeństwa**. To, jego zdaniem, może uniemożliwić rozpoznanie sprawców. Proponuje, żeby w takich przypadkach dozwolone było pokazanie wizerunku sprawcy. Przykłady opisywane w mediach pokazują, że internautom na podstawie nagrań udaje się szybko zidentyfikować poszukiwaną osobę.

Atrapy w mieście?

GIODO uważa, że zakaz stosowania atrap powinien dotyczyć każdego systemu monitoringu wizyjnego, niezależnie od tego, w jakiej przestrzeni jest on instalowany. Atrapa może wprowadzać w błąd, dając mylne wrażenie, że osoba jest chroniona. Atrapa, tak jak kamera może też wpływać na zmianę zachowania. Podobne stanowisko prezentuje Helsińska Fundacja Ochrony Praw Człowieka. Według niej atrapa, tak jak kamera, może być odbierana jako ingerująca w prywatność.

MSW w swoim projekcie przyjmuje, że niedziałająca kamera lub obudowa, z której wyjęto kamerę na czas usunięcia awarii, mogą wisieć **nie dłużej niż 14 dni**. Po tym czasie są traktowane jako atrapa. Prezydenci Krakowa i Katowic uważają, że czas przewidziany na naprawę jest zbyt krótki, będzie generować wyższe koszty usuwania awarii, ponieważ administrator zostanie zmuszony demontować i montować „punkt kamerowy”. W mojej opinii problem leży gdzie indziej. Spotykam się z sytuacjami, że spory w sądach, kto ma naprawić kamerę, trwająco najmniej rok. Niestety, często winowajcą były tu miasta, które źle przygotowywały umowy serwisowe. Uważam, że 14-dniowy wymóg usunięcia awarii zmobilizuje miasta, by lepiej dbały o swoją infrastrukturę i utrzymywały wysoką skuteczność miejskiego CCTV.

WNIOSKI KOŃCOWE

- **Drugi projekt założeń do ustawy o CCTV, przygotowany przez MSW, jest bardziej szczegółowy, pozwala dyskutować o konkretnych problemach.**
- **W niektórych obszarach (np. czas przechowywania nagrań, dozór CCTV w miejscu pracy) pojawiają się skrajnie różne propozycje, które wynikają z różnych celów użytkowników systemów CCTV i podmiotów zajmujących się ochroną konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich.**
- **Użytkownicy sygnalizują specyficzne dla ich obszarów działania, potrzeby i nowe kierunki wykorzystania systemów CCTV. Wrócił pomysł łączenia obrazu z dźwiękiem. Użytkownicy chcą przesyłać nagrania przez Internet i dzierżawić elementy systemu lub cały system CCTV. Chcą przechowywać nagrania w bankach danych, co ułatwia agregację informacji z wielu systemów... Te głosy również wymagają zainteresowania ze strony MSW. ●**